

XXXIII Rajd Polski

Bez mistrzów

Patrząc na wyniki wydawać by się mogło, że zakończony w sobotę Rajd Polski, jedna z eliminacji mistrzostw świata producentów był najtrudniejszym rajdem świata. Sklasyfikowano trzy załogi. Zwyciężyła ekipa włoskiego Fiata WARMBOLDT-TODT na Fiacie 124 Rally Abarth — 30.494 pkt. przed CULMBACHEREM i ERNSTEM (NRD) na Wartburgu — 40.534 i Polską STAWOWIAK-CZYŻYK Fiat 125 p — 43.729.

Rajd Polski nie był trudniejszy od Safari, czy Rajdu Maroka. Być może organizatorzy przesadzili nieco z przeciętną, prawdą jest jednak, że obok zwycięzców, Włocha Paganelli (kraksa) i Francuza Terrier, który pobłądził, rajd miał obsadę raczej prowincjonalną. Zwycięzca przejechał trasę o jedną trzecią czasu szybciej. Nawet my, organizatorzy rajdu, nie wystawiliśmy najlepszych. Nie wystartował Zasada, Mucha, Jaroszewicz. Wystarczy porównać punkty Warmboldta i Stawowiaka. Nieporozumieniem było dopuszczenie do bądź co bądź ciężkiego rajdu Trabanta. W rezultacie nastąpił poważny wypadek, jeden z zawodników odniósł groźne obrażenia.

am